

Amerykański odrzutowy samolot myśliwski stacjonujący w Japonii zrzuca bombę na przedmieście Jamateo w prefekturze Kanagawa. Amerykańskie władze wojskowe odmówiły jakichkolwiek wyjaśnień, ograniczając się do określenia go jako „omylił” pilota.

MILION DLA WSZYSTKICH

„Zapewnić nieustanny postęp społeczeństwa, udostępnić każdemu członkowi społeczeństwa dobrą materialną i kulturalną według jego wzrastających potrzeb, indywidualnych wymagań i gustów — taki jest cel produkcji komunistycznej.”

(Z projektu programu KPZR)

Któż z nas nie słyszał mitów o milionerach, bogacach się cudnym sposobem — dzięki „własnej” pracy w amerykańskim Eldorado. I tu milion dolarów — tożsamość nieograniczonych możliwości. Pieniądz, który daje „wartość” życia, który pozwala wybić się ponad przeciętny stan. Oto niezbędny element działalności człowieka w systemie kapitalistycznym. Nawet nie element, lecz kołtuński cel sam dla siebie, milion dla samego miliona.

Amerykański milioner żyje w swoim raju, ponieważ on ze wspólnej kasy wziął najwięcej. Nasz milioner jest nim dzięki ślepemu trafowi losu, lub przy pomocy spekulacji. Brudne to życie, co opiera się na nieuczciwości, wyzysku i niesprawiedliwym podziale dóbr.

Czy do takiego miliona dąży przeciętny obywatel w Związku Radzieckim? Nie. Taki traci tam wszelką wartość. Cel jest przecież inny, dać wszystkim tyle, ile potrzebują. Niezmienna jest natomiast wartość milionów rąk ludzi, którzy cierpliwie gromadzą wspólnie oszczędności z własnej pracy, z której sami żyć będą w dostatku za lat dwadzieścia. Po to, żeby wówczas mieć wygodne mieszkanie, dostatek codziennego dobra, czas na odpoczynek, kształcenie się i rozwój, naród radziecki płaci świadomie stawkę wyrzeczeń społecznych i indywidualnych. Płaci z procentem od carskiej „gospodarności”, z procentem od zniszczeń po pierwszej i drugiej wojnie światowej.

Krótki etap

Inna jest już, na szczęście — geografia gospodarcza ZSRR, jak inne są obecne zadania, od tych z pierwszych

Symposium Medycyny Wiejskiej w Poznaniu

Jutro, 21 bm. rozpoczyna się w Poznaniu Międzynarodowe Symposium Medycyny Wiejskiej, w którym weźmie udział około trzydziestu delegatów z granicy, m. in. z ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, NRD, Rumunii i Francji, a także przedstawiciel Światowej Organizacji Zdrowia. Przybędą również naukowcy z Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi z Lublina z dyrektorem prof. dr. J. Parnasem na czele.

Dwudniowe obrady toczyć się będą w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku 78/79. W programie pierwszego dnia przewidziany jest referat przewodniczącego Komitetu Higienizacji Wsi Województwa Poznańskiego dr med. St. Grzymala na temat „Rozwój ruchu higienizacji wsi w woj. poznańskim”. Następnie uczestnicy Symposiumu zwiędzą okolicznościową wystawę w hallu Pałacu Działyńskich, po czym będą podejmowani uroczystie przez przewodniczących Prezydium WRN i Prezydium RN m. Poznania.

Po obiedzie miasta autokarem przewieziona jest wizyta na Jesiennych Targach Krajowych i na zakończenie spotkanie z Dyrekcją MTP.

Drugi dzień, to znaczy piątek upłynie pod znakiem zapoznawania się z osiągnięciami ruchu hygienizacji kultury narodowej. Tragicznizacja w terenie, a także zasa przedpołudniowego wyjazdu poprowadzi z Poznania poprzez Jeziory, Puszczykowo, Mosina, Rogalin, Rogalin, do Kórnik. Po przerwie obiadowej kolejna wyprawa do Tarnowa Podgórnego, Kaźmierza, Obrzycka i innych higienizowanych wsi. Po występach zespołów ludowych Ziemi Szamotulskiej, nastąpi podsumowanie wyników obrad Symposiumu i obserwacji terenowych, którego dokona prof. dr. J. Parnas z Lublina, (emp)

tu najmniej zarabiających. W ślad za tym pójdzie szybki wzrost ogólnego spożycia mięsa, tłuszczów, wyrobów mleczarskich, a także artykułów przemysłowych codziennego użytku. Znacznie rozszerzona będzie produkcja samochodów dla ludności.

MIESZKANIA. — W ciągu 20 lat każda rodzina, łącznie z nowożeńcami, mieć będzie wygodne mieszkanie, odpowiadające wymogom kultury i higieny. Pod koniec tego okresu korzystanie z mieszkań będzie bezpłatne.

USŁUGI. — Poważny rozwój budownictwa komunalnego i świadczenia usług przewiduje zakończenie elektryfikacji kraju, poprawę warunków zdrowotnych i sanitarnych miejscowości. Już od przyszłego roku korzystać się będzie bezpłatnie z programów radiowego i telewizyjnego, za 10 lat — z tramwaju, autobusu, trolejbusu, metro. Za 20 lat obywatele ZSRR nie będą wie dzieć co to jest rachunek za korzystanie z wody, gazu, ogrzewania.

CZAS PRACY. — W ciągu 10 lat — 6-godzinny dzień pracy (lub 2 wolne dni w tygodniu), po 20 latach ZSRR będzie „krajem o najkrótszym na świecie i równocześnie najwydajniejszym i najwyżej wynagradzanym dniu pracy.”

ZDROWIE. — Całkowite zaspokojenie potrzeb ludności na obsługe lekarską, likwidacja masowych chorób zakaźnych, bezpłatna opieka, lekarstwo i sanatoria. Rozwój masowego sportu i kultury fizycznej.

SITUACJA KOBIETY. — Zrównanie warunków społeczno-bytowych kobiety. Więcej czasu i więcej możliwości tworzenia udziału kobiet w pracy społecznej i zawodowej. W tym celu zapewni się całkowite usługi, wyżywienie w stołówkach i restauracjach będzie lepsze i tańsze niż w domu. W drugim dziesięcioleciu — bezpłatne obiady w stołówkach przyzakładowych.

„Tak więc wobec całego świata Państwo Radzieckie stanowi będzie przykład rzeczywiste całkowitego i wszechstronnego zaspokojenia rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych człowieka. Podniesienie stopy życiowej ludzi radzieckich nastąpi tym szybciej im szybciej rozwijać się będą siły wytwórcze kraju i wzrastać będzie wydajność pracy im szerzej

będzie się rozwijać energia twórcza narodu radzieckiego.”

Ten przykład, pierwszy w historii ludzkości, będzie największą siłą komunizmu. To również dla nas dowód celowości dzisiejszych naszych trudów. My przecież idziemy tą samą drogą, drogą do „milionu” dla wszystkich. I tylko taki milion może być miarą powszechnego dobrobytu.

ZBILUT SEK

Refleksje z Brna

Merkury zmechanizowany

Podczas gdy przedstawiciele rządu Czechosłowacji i towarzyszący im goście z licznych krajów całego niemal świata wkraczali w sobotnie popołudnie, 9 września br. na tereny III Międzynarodowych Targów w Brnie, w rozmaitych zakątkach targowej ekspozycji ustawiano jeszcze donice z kwiatami, wywożono resztki opakowań eksponatów, grabiono i zamiatano ścieżki. A zatem — nie nowego pod słońcem. Przecież znany to tak dobrze z naszych otwarcia rocznych imprez Merkurego. Nie można jednak z tego zjawiska wyciągać pochopnego wniosku, że targi naszych po-bratymców urządzone w ogóle na obraz i podobieństwo poznajskich.

Przybywszy udającego się na tereny targowe w Brnie po raz pierwszy, mile zaskakuje wygodne ich położenie poza miastem, na tle pięknej scenarii okolicznych wzgórz. Uderza również ogrom obszaru, wynoszącego ponad 65 ha, potęgą niektórych spośród 13 pawilonów. Za szczyt budowlanej techniki uchodzi wybudowana w roku 1959 hala „Z”. Jej wnętrze to około 18 tys. m kwadratowych powierzchni wystawowej, skrytej pod wspaniałą kopułą, stanowiącą jednolitą konstrukcję z misternie spojenych rur stalowych. Dach — to kombinacja z płyt aluminiowych, szkła i plastiku.

Układ branżowy

Inność ekspozycji brneńskiej nie polega wyłącznie na jej ogromie mierzonym w metrach kwadratowych powierzchni i wielkości hal. Po raz pierwszy w historii tych targów wprowadzono branżowy układ ekspozycji, rezygnując całkowicie z pawilonów narodowych. Ten skądinąd piękny medal ma jednak różne oblicza. Korzystne, bo pozwala widzowi doskonale zapoznać się z całym bogactwem produkcji światowej w poszczególnych dziedzinach wytwórczości, negatywne — bo

wiem na uczestników nakłada dodatkowe koszty, a ponadto powoduje pomniejszenie niektórych ekspozycji wobec zdecydowanej dominacji gospodarki imprezy. To jest prawda podstawowa: na Targach w Brnie widać przede wszystkim Czechosłowację; widać ją zresztą z tej najlepszej strony — bogactwa i siły produkcji przemysłowej. Ten kraj, który na przestrzeni minionych 12 lat podniósł swą produkcję prawie czterokrotnie, a w tym wytwarzanie maszyn 6,5 raza, zadziwia nie tylko wzrostem ilości, bogactwem asortymentu, ale przede wszystkim jakością wytwarzanych dóbr i postępem modernizacji. To zjawisko występuje w obrabiarzach, samochodach, maszynach budowlanych i rolniczych lub urządzeniach przemysłu lekkiego.

Jeśli o tym wszystkim wspominać, to dlatego, by tym bardziej podkreślić charakter Targów w Brnie, będących wyłącznie imprezą prezentującą maszynę, ze szczególnym uwypukleniem osiągnięć przemysłu obrabiarkowego. I oto jesteśmy przy podstawowej przyczynie niemożności porównywania ekspozycji brneńskiej z poznajską. Wchodzi tu w grę i inny dodatkowy czynnik — wysokość kosztów dla organizatora. Nie zaglądałem wprawdzie w zestawienia księgowych, niemniej

każdemu musi się nasunąć taki wniosek, wynikający z oprawy targów, ich rozmachu, a równocześnie rozdrobnienia wystawców.

Polska rewelacja

W tej sytuacji musi się nasunąć pytanie — jak wypadła ekspozycja Polski?

Generalnie biorąc, giniełszy niewątpliwie na tle potężniejszych od nas wystawców spośród ponad 500 firm. Ale nie musieliśmy się wstydić. Szereg eksponatów pozwalało z dumą myśleć o perspektywach rozwoju rodzimego przemysłu. Przyznam, że doznałem nie brak na stoisku „Metalexportu” doskonałych obrabiarek ze znakiem HCP, jednak uznałem to za uboczny szczegół, skoro Centralne Biuro Konstrukcyjne Obrabiarek pokazało rewelację na skalę światową (tak przynajmniej informowali bardziej świadomi) — frezarkę sterowaną programowo na zasadzie impulsów utrwalonych na taśmie magnetofonowej. Nie musimy się tak ze wstydić — a wręcz przeciwnie — produkcji naszego przemysłu urządzeń medycznych, przyrządów precyzyjnych i pomiarowych. Być może nasza pocziwa „Warszawa” odbija wyraźnie od modeli samochodów osobowych i ciężarowych („Tatra”) innych krajów, ale przecież i ją trzeba pokazać, skoro chcemy, by ten samochód wędrował za granicę. Na marginesie warto zaznaczyć, że w CSRS, produkującą doskonale samochody, spotyka się sporo „Warszaw”, używanych głównie jako taksówki.

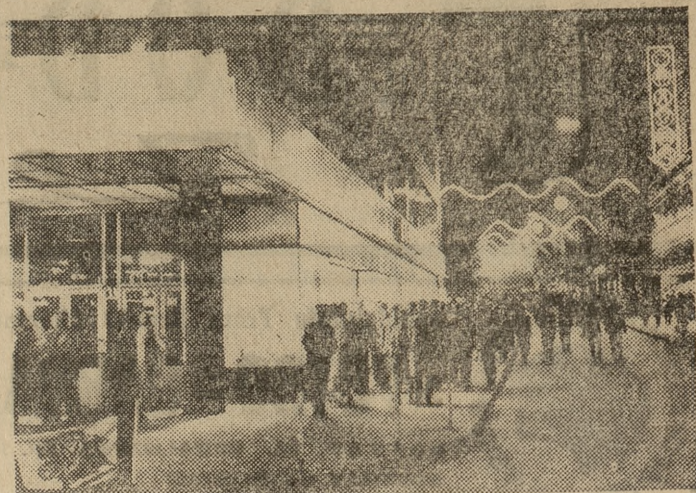
Zupełnie inaczej

Brneńska „rewia mód” w dziedzinie mechanizacji, to także doskonała okazja do pokazania licznych przybyszom osiągnięć kulturalnych ułatwiających i uprzyjemniających pobyt w Brnie. Zwiedzających dowożą na Targi szybkie, ciche, mknące tramwaje, nie przepełnione dzięki należytej częstotliwości kursów, zakup kart wstępu umożliwia wielką liczbę kas i sprzedaż biletów w wielu punktach miasta, doskonale działająca informacja, i to zarówno w mieście, jak i na terenach targowych.

Zachwycająca jest jednak liczba czynnych na obszarze III MT kiosków, barów, restauracji i automatów. Obsługa sprawną i niezwykle grzeczną. W sytuacji nagromadzenia placówek usługowych odpada długie, denerwujące czekanie na posiłek, bez trudu można kupić papierosa, zabawkę, upominek, słodycze i widokówkę, słowem — co dusza zapagnie do picia, jedzenia lub rozrywki. O tę ostatnią zadbane także i w samym mieście. Obliczone, że na gości targowych czeka przez okres trwania Targów 91 przedstawień najznakomitszych oper, operetek i sztuk teatralnych, że pół miliona widzów mogą pomieścić w sumie cyrk, sale koncertowe, lokale rozrywkowe i sale dancinowe, że w kinach odbędzie się około 1.400 seansów dla również 500 tys. widzów.

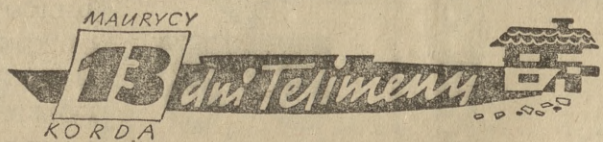
Nie istnieje w Brnie, liczącym dziś około 350 tys. mieszkańców, problem dobrego targowego zaplecza, o które tak usilnie a zarazem bezskutecznie zabiega Poznań. Biorąc przede wszystkim uwagę i przygotowanie miasta i sam charakter imprezy Merkurego — Między narodowym Targom w Brnie można przewidywać stały, szybki i imponujący rozwój.

EUGENIUSZ COFTA



Ulica Brna wieczorem

Fot. — CAF



— Kto wie? — przekrzywiła głowę zaczeplnie. — Przecież mogłam tak samo jak Sztrum wyjść po cichutku z kina, popełnić zbrodnię i jak gdyby nigdy nie wrócić do tych potworków na ekranie. Oczywiście — gdybym trochę mniej bała się burzy i gdyby nie szkoda mi było fryzury i bucików.

— Poza tym musiałabyś mieć rewolwer. I powód. Bez wystarczającego powodu nie popełnia się morderstwa. Jak uważasz, czy szantaż mógłby być takim powodem?

— Szantaż? Co masz na myśli? W tej chwili byłbym bardziej ciekawy jej reakcji, niż wyjaśnienia spraw, które łączyły ją z zamordowanym. Jeżeli spodziewałem się jakiegoś wybuchu, czekało mnie rozczarowanie. W jej oczach nie dostrzegłem nawet cienia niepokoju.

— Muszę ci się przyznać ze wstydem — ciągnąłem z tąjoną satysfakcją — że pierwszego dnia byłam przypadkowo w jadalni. O ile nie myślę się, miałam niezbyt przyjemną rozmowę z Szpulskim. Zdaje się, że ten łobuz ośmielił się stawiać ci jakiś termin, po którym miało wydarzyć się coś złego. Na szczęście — to spotkało nie ciebie, lecz właśnie jego!

I znów nie zdarzyło się nic, co mogłoby świadczyć o tym, że strzał był celny. Mała dziewczynka nie wyglądała na przylapaną na gorącym uczynku. Jedynie na drobny ułamek sekundy usta jej zacisnęły się mocno by znów przyozdobić się uroczym uśmiechem.

— Dżentelmen nie słucha takich rozmów, a w każdym razie zapomina o nich natychmiast — pogroziła mi palcem. — Tak, to była próba szantażu. Nie mówiłam ci o tym, gdyż po prostu nie mogłam wiedzieć, żeś słyszał tę rozmowę — powiedziała z rozbijającą szczerością. — Ale teraz mogę zaspokoić twoją ciekawość.

Usiadła wygodnie. Szkoda, że nie miałam już żadnego papierosa przy sobie.

— W czasie okupacji zostałam zamieszana w dość brudną sprawę. Jeden z naszych dobrych znajomych był szpiclem i prowokatorem. Nawet gdy to się wydało, nie mogłam uwierzyć, że właśnie on wydawał naszych chłopców w ręce gestapo. Broniałam go jak mogłam, a potem...

ostrzegłam go. Szpulski, który był u nas częstym gościem i przed którym nie mieliśmy tajemnic, oczywiście wiedział o wszystkim. Weale go nie żałuję! — rzekła mściwie. — Powinien skończyć na szubienicy kilka lat temu.

— Sam się dziwię, że tak się nie stało!...

— On miał wiele sprytu, a poza tym niepospolite szczęście. Ludzie, posiadający dowody jego współpracy z gestapo, już nie żyją, a bez dowodów nikt go nie mógł ruszyć, gdyż o ile go znam, potrafił także po wojnie nawiązać szerokie znajomości, które go chroniły. I pomyśleć, że taki szurka jak on groził ujawnieniem sprawy, w którą zaplątałam się w jak najlepszej wierze! Ale cóż mu szkodziło spróbować? A może się uda? Dał mi rzeczywiście dwa dni do namysłu, jak by tu było się nad czym namyślać. Ale po dwóch dniach zamordowano go. Rozumiesz, w jak głupiej sytuacji mogłam się znaleźć.

— Czy twój mąż wiedział o tym? — spytałam.

— Dlaczegoż by nie? Powiedziałam mu to zaraz tego samego dnia.

— I jak to przyjął?

— Normalnie. Oh, on nigdy nie da poznać niczego po sobie! I właśnie tego się boję. Mówiłam ci już, że również Stefan miał jakieś okupacyjne sprawy z Szpulskim. Pojmujesz teraz, dlaczego tak się przeraziłam, gdy znalazłona go martwego.

Tak, to wszystko trzymało się kupy. Ale w dalszym ciągu nie posuwało sprawy ani o krok naprzód.

Jeżeli nie Ola, to kto był mordercą? Ryssy? Skowronek? Sztrum? Szpulska?

Co właściwie wydarzyło się na jeziorze? Jakże znaczenie miała kłótnia Szpulskiego ze Skowronkiem? Czy podpalenie magazynów celnych łączyło się z tą sprawą? Na kogo wreszcie czekał Szpulski w ostatniej godzinie przed śmiercią?

Na te pytania należało koniecznie znaleźć odpowiedź.

PILNUJ KOWALIK!...

— A więc to są oni? — spytał „Kryminał”.

— Jacy oni?

— Nie dźwię się, taki upał osłabia umysł. Przecież mówiłeś mi, że tutaj — rozejrzął się — zakatrupiono tego Szpulskiego. Oni — czyli tak zwane grono podejrzanych!

— Tak — odparłem. — Jedna z tych osób popełniła morderstwo.

(c. d. n.)

DODATEK TARGOWY

Jesień 1961 r.



Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej

»FUTRO - GARBA«

POZNAN, UL. CHWALISZEWO NR. 58/59
ODDZIAŁY GARBARSKIE:
POZNAN, UL. PAWŁA FINDERA 81
GNIEZNO, UL. CZERWONEJ ARMII 16

POLECA

WYKONAWSTWO USŁUG W ZAKRESIE WYPRAWY, BARWIENIA I USZŁACHETNIANIA SKÓR ZWIERZĄT FUTERKOWYCH.

DLA WYGODY KLIENTÓW Z TERENU WOJEWÓDZTWA SPÓŁDZIELNIA PROWADZI PUNKTY PRZYJĘĆ I WYDAWANIA SKÓR W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCOWOŚCIACH:

GRODZISK WLKP., UL. WAWRZYNIAKA NR 2
BŁASZKI, UL. KALISKA 7
PŁESZEW, UL. SIENKIEWICZA NR. 42
OBORNIKI, UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 10
TRZCIANKA, UL. PADEREWSKIEGO 4
PIŁA, UL. POZNAŃSKA 100
KONIN, UL. DĄBROWSKIEGO 24
NOWY TOMYŚL, PLAC NIEPODLEGŁOŚCI 10
RAWICZ, RYNEK 6.

SPÓŁDZIELNIA PROWADZI RÓWNIEŻ ODDZIAŁY KUSNIERSKIE W POZNANIU PRZY AL. MARCINKOWSKIEGO 18 I PRZY UL. DĄBROWSKIEGO 100.

Na Jesiennych Targach Krajowych

Spółdzielnia wystawia w hali nr 14

K7249

WIELKOPOLSKA FABRYKA MASZYN MŁYŃSKICH

w ROGOŹNIE Wlkp.

ULICA ZWYCIĘZCÓW STALINGRADZKICH Nr 5

TELEFON 80, 53 i 52

produkuje:

CZYSZCZALNIE CZ-1

DO ZBOŻA SIEWNEGO I NASION Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM

ŚRUTOWNIKI

ROLNICZE KAMIENIOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM

TRYJERY

DO CZYSZCZENIA ZBOŻA

Zaprawiarki ręczne i mechaniczne do zaprawiania ziarna na sucho. Zaprawiarkę mechaniczną można również agregatyzować z czyszczalnią CZ-1 do współpracy szeregowej lub równoległej.

K7250

UWAGA!

Znak



fabryczny

GWARANCJĄ WYSOKIEJ JAKOŚCI WYROBÓW

Poznańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego

POZNAN, ULICA STAROLECKA 2/8 — TELEFON 720-11

Środki piorące doskonale do prania ręcznego i w pralkach:

MYDŁO „POWSZECHNE” — MYDŁO DO PRANIA W RYGLACH
PROSZKI DO PRANIA 12% — „BŁASK” 30% — „MEWA” 45%
I WYPUSZCZONY OSTATNIO NA RYNEK PERFUMOWANY
PROSZEK „HELIO” Z WYBIELACZEM OPTYCZNYM

Bogaty asortyment mydeł toaletowych na egzotycznych tłuszczach roślinnych i trwałych zapachach jak:

„PALMOWE” — „KAPIELOWE” — „SPORTOWE” — „POZNAŃSKIE” — „TOSCA” — „DLA DZIECI” — „WRZOS” — „DLA CIEBIE” — „SŁONECZNE” I MYDŁO DO GOLENIA

SPECJALNE MYDŁO „LECYTYNOWE”

ODŻYWCZE DLA SKÓRY — SZCZEGÓLNICIE NA SUCHĄ CERĘ ORAZ

LUKSUSOWE MYDŁA „EOS” I „SFINKS”

NA FRANCUSKICH KOMPOZYCJACH ZAPACHOWYCH

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH.



K7251



CENTRALA TECHNICZNA

WROCLAWSKIE BIURO SPRZEDAŻY

WROCLAW 2 ulica Kazimierza Wielkiego 31

Tel. 321-43 — 60-06 — 60-07

przyjmuje zamówienia na dostawy

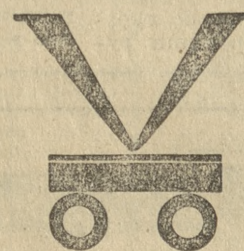
TRAKCJI WĄSKOTOROWYCH

dla przemysłu, budownictwa, przedsiębiorstw państwowych spółdzielczych oraz prywatnych jak:

WÓZKI KOLEBOWE O POJEMNOŚCI 05—1 m³

WÓZKI PLATFORMOWE — WÓZKI ETAŻOWE

WÓZKI DO PASZY — WÓZKI SUSZARNICZE



WÓZKI PODNOŚNIKOWE — WÓZKI DŁUŻYCOWE RÓŻNYCH TYPÓW — SKRZYŃKI FORNIERSKIE — PRZESUWNICE PRZYZIEMNE — ROZJAZDY IGLICOWE — PRZESŁA SZYN — TARCZE OBROTOWE — WÓZKI DO ZAPRAW (JAPONKI) — ŁOŻYSKA DO WÓZKÓW KOLEB. I PLATF. — TACZKI BUDOWLANE DO WĘGLA I MAGAZ.

WYŁĄCZNEJ PRODUKCJI:

SPÓŁDZIELNI PRACY METAL — TRAKCJA

POZNAN, ulica Lutycka 95 — Tel. 447-05, 447-24, 10-84.

Na życzenie zainteresowanych wysyłamy szczegółowe oferty

K7189

EKSTRAKT KAWY NATURALNEJ 100%

Pij tylko kawę marago

Cena 50 g puszki zł 48,—
Cena 7,5 g torebki zł 7,50



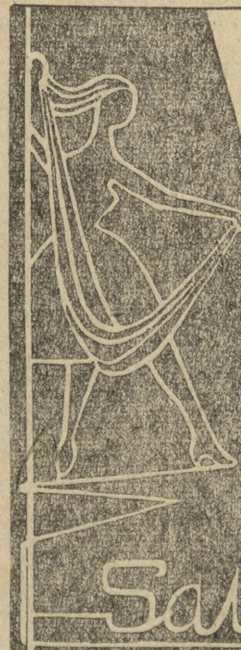
POZNAŃSKIE ZAKŁADY KONCENTRATÓW SPOŻYWCZYCH · POZNAN · UL. BAŁTYCKA 85

K7253

Jedyna placówka w Poznaniu posiadająca pełen asortyment nowości przemysłu jedwabniczego jak:

jedwabie naturalne i sztuczne
sukienkowe
brokaty, rypsy tafty, szyfony
stylony
sukienkowe
i płaszczone

K7256



Salon Jedwabiu

POZNAN, PL. WIELKOPOLSKI 10/11

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu przyjmą zaraz tokarzy, ślusarzy maszynowych, spawaczy elektrycznych i acetylenowych wyuczonych, przyuczonych i do przyuczenia powyżej lat 18 miejscowych i na dojazd do 40 km. oraz malarza firmistę. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przy myślu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego 223/229, pokój 101. K7037

Państwowe Gospodarstwo Rolne Jabłonna p-ta Kaczakowo pow. Leszno, stacja kol. Bojanowo. Insp. PGR. Leszno zatrudni zaraz 2 rodziny do obory w tym starszego oberowego (brygadzystę) 2 rodziny do prac polowych, 1 magazyniera z wieloletnią praktyką, jako pracowników stałych na warunkach UZP oraz 10 kobiet na sezon wykopków, stołówka zapewniona na miejscu. K7204

Starszego księgowego (księgową) możliwie z dłuższą praktyką w rolnictwie zatrudni zaraz Stadnina Koni Posadowo, powiat Nowy Tomyśl. Warunki pracy według UZP w rolnictwie. K7237

Ślusarzy maszynowych, tokarzy oraz ślusarzy silnikowych zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. Praca na miejscu. Wynagrodzenie według układu pracy w budownictwie. K7232

Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych, Poznań, plac Wolności 17 zatrudni natychmiast kierowniczkę Sekcji Księgowości Materiałowej. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K7166

Robotników niekwalifikowanych, ustawiających rusztowań rurowych, szklarzy, murarzy, zbrojarzy, palaczy c. o. oraz inspektorów produkcji, kierowników budów i techników budowlanych z praktyką w budownictwie, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Obornicka 227/229, pokój 10. Pracownikom zamiejscowym zapewni się bezpłatne zakwaterowanie. K7265

Elektryka samochodowego oraz kierowcę na ciągnik przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. K7223

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica Wawrzyniaka 43 przyjmą zaraz szlifiera narzędziowego, ślusarzy narzędziowych oraz elektryka na sieć. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K7218.

Szefów kuchni, kierownika wytwórni wód gazowych, kelnerów (zweryfikowanych), barmanów — przyjmą Poznańskie Zakłady Gastronomiczne — Wschód w Poznaniu, ulica Kramarska 1. Reflektuje się tylko na siły kwalifikowane. K7240

Tokarzy, ślusarzy zatrudnia zaraz Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelińska 18. K7247

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, w Poznaniu, przyjmą zaraz tokarzy, ślusarzy maszynowych, spawaczy elektrycznych i acetylenowych wyuczonych, przyuczonych i do przyuczenia, strażników do Straży Przemysłowej powyżej lat 18, miejscowych i na dojazd do 40 km oraz malarza (firmistę). Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Ewidencji Osobowej, przy ulicy Dzierżyńskiego nr 223/229, pokój nr 101. K7243

Dnia 17 września 1961 roku zmarł

Jan Liksztet

starszy portier Domu Studenckiego

W Zmarłym straciłszy dobrego i sumiennego współpracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rektor i Pracownicy
WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ
W POZNANIU

K7261

SZAMOTULSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

Przemysłu Terenowego

Przedsiębiorstwo Państwowe

Szamotuły, ul. Powstańców 29 — telefon 421

wystawia na

TARGACH KRAJOWYCH „Jesień 61“

w Poznaniu

CIEPLARNIE OGRODNICZĄ

ZAINTERESOWANYCH ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA

NASZEJ EKSPOZYCJI ZLOKALIZOWANEJ PRZY HALI nr 2

Zamówienia na r. 1962 będą przyjmowane na stoisku i w dyrekcji

K6912

Praca

Gospości uczciwej poszukują Mollowie, Szkolna 8 m. 12, Szpital, tel. 525-55. 39787g

Potrzebny chłopiec do posyłek. Kaczmarek, 27 Grudnia 9, Pracownia krawiecka. 39808g

Przyjmę ucznia w zawodzie introligatorskim. Br. Lewandowski, Poznań, Wroniecka 24. 39606g

Dochodząca do 4-miesięcznego dziecka w godzinach 7-15, potrzebna, warunki do omówienia. Grottera 8a m. 4, od godziny 16-22. 39607g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 61 m. 9, po godz. 16. 39625g

Pomoc domowa z referencjami potrzebna do dziecka półtorarocznego. Dobrze wynagrodzone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39631g.

Potrzebna krawcowa, dobra siła. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39635g.

Przyjmę zaraz pracownika na gospodarstwo 8 ha. Warunki dobre. Zgłoszenia: Michał Kwiatkowski, Pobjedziska, Wyzwolenia 6. 39639g

Potrzebna chałupnicza, dobra krawcowa na plażę czyli dziecięce i skafandry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39640g.

Pomoc domowa do małego dziecka potrzebna. Plac Waryńskiego 1 m. 1 (petla tramwajowa — Jeżyce), od godz. 14. 39698g



Graj wytrwale

W NAJSZCZĘŚLIWSZĄ LOTERIĘ PIENIĘŻNĄ „KOZIOLKI”

(xoy)

Osoba kulturalna obojętna samotna poprowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39639g.

Ślusarzy na stałe przyjmie warsztat. Poznań, Kornicka 39a, dojazd tramwajem 8 i 16. 39687g

Potrzebny pomocnik krawiecki ewentualnie na popołudnie. Piekary 26 m. 3. 39701g

Gospości samodzielną, uczciwą na dobrych warunkach potrzebna. Poznań, Starołęka 165. 39710g

Czajniczkę (nika) na stałą pracę przyjmie „He-Ma” wytw. czapek, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 39717g

Starsza gospości skromna, uczciwa (dobrze gotuje) szuka pracy z noclegiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39722g.

Opiekunka do 2 dzieci potrzebna. Mottego 6 m. 3. 39732g

Nauka

Fortepianowej gry udziela pedagog. Ratajczaka 26 wejście 8, piętro 2. 39712g

Rutynowany wykładowca matematyki uczy stawnie i tanio. Głogowska 78 m. 11. 39636g

Miejski Handel Detaliczny — Art. Odzieżowymi

W POZNANIU

ZAPRASZA DO ODWIEDZENIA SWYCH SKLEPÓW

DUŻY WYBÓR ODZIEŻY NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

przewodzą sklepy MHD

przy ulicy Paderewskiego 1, Kantaka 1, Czerwonej Armii 76 (Gallux), Dąbrowskiego 46 (przy Rynku Jeżyckim), Wrocławskiego 23, Dzierżyńskiego 13 i 144, Głogowska 18 i 74 oraz

z odzieżą przecenioną:

Stary Rynek 92 i ulica Kraszewskiego 11 po korzystnych cenach.

Odzież młodzieżową i dziecięcą

POLECA SIĘ W SKLEPACH:

Al. Marcinkowskiego 19, Paderewskiego 1 oraz Kantaka 1

Galanterię damską

POLECA SIĘ W SKLEPACH SPECJALISTYCZNYCH:

przy ul. Ratajczaka 22/24, Czerwonej Armii 76 (Gallux), Fredry 1 (Krystyna), Głogowska 55/57, ul. Dąbrowskiego 50 (Irka)

Galanterię męską

POLECA SIĘ W SKLEPACH:

plac Wolności 7, ul. Ratajczaka 36, Czerwonej Armii 71 oraz Rynek Jeżycki 48, jak i na „Krajowych Targach Jesiennych” w pawilonach nr 68 — koszuł męskie oraz nr 100 — krawaty i szale męskie. K7258

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ulica Smolna 13, ogłaszają przetarg na wykonanie następujących robót:

1. założenie ogrzewania etażowego do pomieszczeń o kubaturze 375 m³;
2. przedłużenie instalacji c. o. do pomieszczeń o kubaturze 733 m³.

Prace powyższe można omawiać z Głównym Mechanikiem codziennie w godz. od 7-15. (Wykonawca dostarczy całość potrzebnych materiałów.) Oferty z podaniem ceny należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta” do dnia 27. IX. 1961 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 27. IX. 1961 r. o godzinie 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. P. Z. P. M. zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K7208

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Gościny, ulica Marchlewskiego 247 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż: 1 motocykla WFM — 125 cm, nr 0103, nr silnika 97344, nr ramy 46793. Przetarg odbędzie się w dniu 28. IX. 1961 r. o godz. 11 w P. K. S. P. Przystępujących do przetargu obowiązują wpłaty najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Wydziału Budżet.-Gospod. Prez. PRN. Szczegółowe warunki przetargu reguluje Zarz. Min. Kom. z dnia 1. VIII. 1960 r. ogłoszone w MP nr 66, poz. 315 z dnia 23. VIII. 1960 r. PKSP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu. K7205

Mleczarnia Spółdzielcza Witkowo, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu instalacji elektrycznej w zakładzie produkcyjnym w Witkowie, pow. Gniezno. Dokumentacje techniczne i ślepe kosztorysy są do wglądu w biurach Spółdzielni w godzinach od 7-15. Termin składania ofert — 10 dni od daty ogłoszenia. Rozpoczęcie robót najpóźniej 15 października br. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K7202

Kupię domek jednorodzinny może być do wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39585g.

Sprzedam domek jednorodzinny zelektryfikowany pod Poznaniem nad jeziorem, telefon 625-31. 39590g

Parcele przy trolejbusie, zatwierdzona budowa sprzedam. 27 Grudnia 14 m. 7. 39598g

Zguby

W dniu 4 na 5 września w nocy zgubiono na szosie Pila-Poznań walizkę z odzieżą. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem — pod adresem: Zgodziński, Pila, ulica Wiatraczna 3. 21039p

Dla siostrzenicy ładnej, zgrabnej, lat 23, milego usposobienia na stażu lekarskim poszukuje pana z wyższym wykształceniem usytuowanego, przyzwoitego. Cel matrymonialny. Tylko poważne foto-oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 39549g.

Dnia 17 września 1961 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz długoletni i oddany pracownik

Marcin Reich

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm., o godzinie 11 na cmentarzu na Jeżycach. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Dyrekcja Pracownicy
P. P. „DOM KSIĄŻKI” W POZNANIU

39858g

Dnia 18 września 1961 r. zmarła po krótkich cierpieniach, moja ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, sp.

Wacława Matecka

z domu Stachowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. O tym powiadamy stroskani

SYN, SYNOWA I WNUKI

Poznań, Czerwonej Armii 17. 39896g

Dnia 18 września 1961 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i ciocia, sp.

Anna Olszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., o godz. 15,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu RODZINA

Poznań, Winogrody 135. 39877g

Dnia 18 września 1961 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, sp.

Zygmunt

Stachowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Św. Jana Wianney na Solaczu.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 23 bm., o godzinie 8 w kościele Św. Wojciecha.

W głębokim żalu pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

39842g

Wrzesień	Imieniny
20	Eustachego, Filipiny
środa	Słońce: wsch.: g. 6.33 zach.: g. 17.57

Komitety Blokowe zapomniaty...

Dobiega końca konkurs „Kwiatek dla Poznania“

Teatru

OPERA — godz. 19 „Bursztynowa panna” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 „Ondyna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 „Kuglarze” (koniec ok. g. 22)
OPERA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — godz. 11 „Złota rybka” (koniec ok. g. 12.30)
DOM KULTURY MO — godz. 20 „Maria Stuart” (koniec ok. g. 22.30).

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Milezające ślady” (polski, 14 l.)
BAŁTYK — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — „Samson” (polski, 14 l.)
CZTERNASTKA — godz. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ewa chce spać” (polski, 14 lat)
DOM KULTURY MO — niezycenne.
GWIAZDA — godz. 10, 12, 14 i 16 „Kopciuszek Cinderella”; godz. 18, 20.15 „Nikt mnie nie kocha” (węg., 14 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Inspekcja Pana Anatola” (polski, 16 lat)
MALTA — g. 16, 18 i 20 „Ucieczka przed nocą” (norweski, 10 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Czarodziejski miecz” (jugosł., 14 l.)
OSIEDLE — g. 18 i 20 „Napiętnowani” (duński, 16 l.)
PIAST — g. 17, 19 „Alena” (CSRS, 18 lat)
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Torrenteindiano” (argentyński, 12 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Nędznicy” — część I (NRD-franc., 14 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Lunatycki” (polski, 16 l.)
TECZA — g. 16, 18 i 20 „Książę Myszkina” (franc., 16 l.)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Kawaler Króla Jegomości” (jugosłowski, 16 lat)
WOJSKOWE — niezycenne
WCZASOWICZ — godz. 18 i 20.15 „Komisarz i róża” (franc., 12 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 10-21 „Od Aten do Madrytu”
CYRK „GDANSK” (ul. Ratajczaka) — godz. 19.

Radio

WARSZAWA I: 6.15 — Muzyka; 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Michał Sas: Pieśni weselne z Poznania; 13.00 — Aud. dla klas I i II; 13.20 — Muzyka dla wszystkich; 14 — Z cyklu: „Ślawne podróże” — fragment książki P. Hermannia pt.: „Pokażcie mi testament Adama”; 14.30 — Sceny zespółowe z oper włoskich; 15.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.30 — Słynni piosenkarze — aud. w opr. Stefana Rogińskiego; 16.05 — Listy z Polski; 16.25 — Wiazanka melodii rozrywkowych; 16.35 — Muzyka ludowa; 17.05 — Audycja dla młodzieży szkolnej; 17.35 — Zespoły amatorskie przed mikrofonem; 18 — Mówi Technika; 18.10 — „Komu bije dzwon”, odc. 31 po wiesci Ernesta Hemingwaya; 18.45 — Pieć minut o wychowaniu; 18.50 — Utwory wiolonczelowe; 19.05 — Koncert Orkiestry PR; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Mazowsze”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Globani Nattista Pergolese: Concertino na orkiestrę symfoniczną Es-dur nr 5; 21.40 — Wspomnienie wrzesnia — audycja poetycka; 22.10 — Muzyka rozrywkowa i taneczna; 22.55 — Radiowa Poradnia Rodzina; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 17, 20, 23;

POZNAŃ: 7 — Muzyka poranna; 7.40 — Przegląd prasy; 7.50 — Friml — wiazanka z opt. „Świętojańskie robaczki”; 8.50 — Koncert orkiestry PR w Krakowie; 9.30 — „Głodni” — opow. Tomasa Manna; 10 — Rytmy Ameryki Łacińskiej; 10.30 — Z życia ZSRR; 11 — Aud. z cyklu: „Amatorskie Zespoły Pomorza”; 11.20 — Muzyka radziecka; 12.15 — Zespół harmonistów T. Wesolowski; 12.25 — Pogadanka pt.: „Nawożenie iak i pastwisk” — wygłosi inż. Jan Karłowicz; 12.30 — Aktualna audycja dla wsi; 12.45 — List ze Śląska; 13.45 — Aud. dla dzieci starszych; 14 — Melodie operetkowe; 14.30 — Opowiadania S. Kamińskiego pt.: „Pojeźdźnia”; 14.45 — Mówi Technika; 15 — Franciszek Liszt: „Hamlet” — poemat symfoniczny; 15.15 — Z cyklu: „Afryka śpiewa”; 15.30 — Dla dzieci gw. M. Walentyńczyka z cyklu: „Obrazki ze świata”; 15.50 — Wiazanka melodii rozrywkowych; 16.25 — Felieton filmowy; 16.30 — Echo Pomorza; 16.40 — Sport; 16.50 — Fel. B. Koguta z cyklu: „Listy spod lpy”; 17 — Koncert w wyk. Benona Hardego — Organy Hammonda i Wiesławy Orlewiec — piosenki; 17.30 — Aud. pedagogiczna; 17.35 — Reportaż B. Hniedziwicz pt.: „Czy postęp znaczy postępek”; 18 — Czego chętnie słuchamy — koncert; 18.35 — Proble-

Wiosną tego roku ogłoszono w całym mieście długofalowy konkurs „Kwiatek dla Poznania”. Chodziło o szerzenie zainteresowania mieszkańców sprawą czystości Poznania. Akcja ta miała szczególnie zachęcić Komitety Blokowe do porządkowania ogródków przydomowych, balkonów, klatek schodowych — całego otoczenia posesji.

Od chwili ogłoszenia konkursu minęło kilka miesięcy i dla tego warto przystąpić do jego podsumowania. Tym bardziej, że specjalna komisja rozpoczęła już lustrację zgłoszonych do konkursu obiektów. Kiedyś Poznań zaliczany był do najczystszych miast w kraju. Obecnie, niestety, nie można tego o nim powiedzieć. Na ogół mieszkańcy winę za bałagan zrzucają na barki „kompetentnych czynników”. Rzadko zaś odpowiadają na nieporządek spadający na tych, którzy go powodują — a więc na samych mieszkańców.

Niechlujów nie brak w naszym mieście. W ostatnim czasie rozpanoszyli się wszędzie. Warto dla porównania popatrzyć na poznańskie ulice weźmie rano i np. w południe. Wtedy dopiero można zauważyć różnicę w wyglądzie miasta. Bałagan sam się przecież nie tworzy, powodują go mieszkańcy. Oczywiście nie wszyscy.

Ekipy niszczycieli

Działają one, a raczej grasują, wzdłuż alej drzew kasztanowych, choćby — dla przykładu — w Alei Wielkopolskiej, w drodze na Solacz. Uzbrojone w długie tyki ekipy, obtrącają drzewa z kasztanów, czemu oczywiście towarzyszy... metodyczne niszczenie konarów. Jak dobrze pójść, to z wiosną przyszłego roku powitają nas one smutno: kikutami obumarłych gałęzi. Młodzież, a szczególnie ta dorastająca, bagatelizuje fakt, że kasztany i tak za parę dni spadną z drzewa, i wtedy zbierać, a zbierać...

my ekonomiczne tygodnia; 18.50 — Aud. dla młodzieży; 19.30 — Radiowy Teatr Młodych; 20.31 — Muzyka popularna; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.10 — Montaż teatralny w oprac. E. Elbanowskiego; 22.45 — Koncert wieczorny; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50;

Telewizja

POZNAŃ: 16.45 — Program dla dzieci (W-wa); 17.10 — Film — „Klub Myszkowski” (lok.); 17.55 — „Dziewczyna i gołębie” — wid. dla młodzieży J. Iwaszkiewicza (W-wa); 18.55 — Wszelchnia TV — „Maria Curie-Skłodowska” (Łódź); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Teleturniej: „Kółko i krzyżyk” (Warszawa); 20.30 — Magazyn „Peryskop” (W-wa); 21 — „Życie jest krótkie” — program public. (lok.); 21.25 — Mec lekkoatletyczny Anglia — ZSRR (Londyn); 21.55 — Z cyklu: „Janusz Korczak dla dorosłych” (W-wa); 22.10 — Ostatnie wiadomości (Warszawa).

KATOWICE: 9.15 — Film fabularny; 10.45 — Przegląd prasy i „Aktualności”; 16 — „Klub Myszki Miki”; 17.10 — „Ze starego spichlerza” — program regionalny; 21 — Film krótkometrażowy.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — Grafika Krakowskiego Okręgu Polskich Artystów-Plastyków — godz. 9-15.

Dziurę pełnią

SZPITAL IM ŚWIECICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego nr 49, telefon nr 612-11; SZPITAL IM FR. RASZEJ — internia — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40; WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca — ul. Józefa 8/8, tel. 512-96; APTEKI: Głogowska 47 Kraszewskiego 12. Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

scy, ale wystarczy że istnieje gromada niedbaluchów, by na sze miasto straciło piękny wygląd.

Dlatego aż dziw bierze, że konkurs „Kwiatek dla Poznania” nie zdobył oczekiwanej ilości zwolenników. Trudno przecież powiedzieć, że wśród większości mieszkańców znalazł on zainteresowanie. Do konkursu bowiem przystąpiło zaledwie 30 Komitetów Blokowych, kilka zakładów pracy i szkół oraz niewiele indywidualnych osób. Najwięcej zgłoszeń wśród Komitetów Blokowych uzyskała dzielnica Jeżyce — 16, a najmniej Nowe Miasto — 2, Grunwald zaś i Stare Miasto po 3, a Wilda — 6. To rzeczywiście niewiele! Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o udział w konkursie zakładów pracy i szkół. Jedynie na Grunwaldzie włączyło się do akcji kilka zakładów (m. in. PSS, Wojewódzka Stacja Krwiopławstwa, Stacja pogotowia Ratunkowego) oraz Technikum Handlowe. W pozostałych dzielnicach zabrakło chętnych do udziału w akcji porządkowania otoczenia swoich posesji.

W konkursie „Kwiatek dla Poznania” nie chodziło bynajmniej o wydatkowanie na ten cel bajoniskich sum. Zaprowadzenie ładności miało się odbywać na zasadzie — dbajmy o wspólne dobro. Uporządkowanie np. jakiegos podwórka nie wymaga przecież ani wielkich nakładów finansowych ani też nie pochłania wielu godzin pracy.

Akcja „Kwiatek dla Poznania”, chociaż nie zaintereso-

Pokaz modeli ładnych i niedrogich

W poniedziałek, w kawiarni „W-Z”, zainteresowani tegoroczną modą jesienno-zimową zapoznali się z najnowszymi modelami, przygotowanymi przez Centralne Biuro Wzornictwa Przemysłu Lekkiego. Trzeba przyznać, że nasz przemysł lekki coraz bardziej liczy się z gustami swych klientów i ich kieszeniami. Dowodem tego był właśnie wspomniany pokaz.

Zaprezentowane modele odznaczały się elegancją a także prostotą. Na szczególną uwagę zasługiwały damskie płaszcze kurtki i wdzianka uszyte z dwustronnej tkaniny (bez podzewki). Natomiast ozdoba sukienek są w obecnym sezonie kokardki-krawaty.

Na pokazie zaprezentowano również ładne modele męskie. Nowością sezonu są lekkie i kolorowe kurtki (wdzianka), które zastępują marynarki.

W sumie można stwierdzić, że pokazy organizowane w naszym mieście, najczęściej z okazji Targów, należą do coraz bardziej udanych. Przede wszystkim dlatego, że modele są efektowne i niedrogie. (an)

Ul. Marcelińska — szersza

Prace przy nakładaniu nowej nawierzchni i chodników na ul. Marcelińskiej trwają w całej pełni. Przy tej też okazji ulica ta na odcinku od ul. Przybyszewskiego do ul. Bułgarskiej zostanie poszerzona. Jak zapewnia wykonawca — Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ulica ta dozna się do końca br. asfaltobetonu na jezdni, a na chodnikach — piyt.

Po ukończeniu prac, a więc na początku przyszłego roku, MPK ma zamiar uruchomić nową linię autobusową, która połączy Górczyn z centrum miasta przez Pogodno. Autobus jeździć będzie z pętlą na Górczynie przez ulice Bułgarską i Marcelińską do kina „Bałtyk”. (an)

wała szerszego ogółu, przyniosła jednak dobre rezultaty. Część posesji została doprowadzona do porządku, powstały nowe place do zabaw dla dzieci, balkony i ramy okien nie doczekały się odświeżenia. Obecnie one właśnie powinny innym służyć przykładem.

Nie wątpimy, że jeśli w przyszłym roku konkurs ten będzie znów aktualny, to udział swój zgłoszą tym razem wszystkie Komitety Blokowe, a tak że większa ilość zakładów pracy i szkół. Wygląd miasta nie powinien być przecież sprawą dla nikogo obojętną.

A. S.

Pożyteczne hobby

Jeszcze 10 lat temu cały długi pas ziemi między wałami Warty od łażeniek aż do Dębiny leżał odłogiem. Podobnie, jak zabagniony teren wzdłuż Dolnej Wildy, podobnie, jak piaszczyste wydmy Świerczewa. Dziś, te niegdyś dzikie tereny, przemieściły się w kwitnące ogrody pełne warzyw, owoców, i kwiatów.

Szkoły na SFOS

Tegoroczny wrzesień — to już 16 z kolei miesiąc poświęcony odbudowie kraju i stolicy. Co roku właśnie we wrześniu przybywa ziółówek na SFOS. Do tej akcji od wielu lat włączają się szkoły wszystkich typów.

W porównaniu z poprzednimi latami rok szkolny 1960/61 przyniósł najlepsze wśród uczniów wyniki w zbiorce na SFOS. Ogółem zebrano 98,896 zł. Z tej sumy 54 koła szkół podstawowych przekazały ponad 64.500 zł.

W 1960/61 w eliminacjach międzyszkolnych w zbiorce na SFOS I miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące nr 7 (ul. Garbary), które przekazało ponad 11 tys. zł. Dalsze miejsca zajęły: Szkoła Podstawowa nr 33 (ul. Jarochowskiego) oraz Technikum Energetyczne. (an)

ODPOWIADAMY

T. T., Śródmieście. — W Poznaniu istnieje 9 szkół podstawowych dla dorosłych. Radzimy zgłosić się do podinspektora ds. spraw oświaty dla dorosłych Poznań, ul. Armii Czerwonej 80 (zamek III piętro). (1977)

Pilna czytelniczka z Poznania. — Nazwisko Chopin można również pisać przez Sz. Forma ta bowiem została przyjęta już w polskiej pisowni. (2003)

Janisława K. — Kolejny numer powieści „13 dni Telimenu” w dniu 8. 9. 61 r. nie ukazał się z przyczyn technicznych, o czym poinformowaliśmy naszych Czytelników. Widocznie niezbyt dokładnie czytała Pani „Głos”. (2458)

Zaledwie przed kilkoma dniami pisaliśmy o konieczności łatania dziur powstających w przekopywanych jezdniach, a znów leży przed nami list z podobnym żalem. Tym razem wypowiada go w imieniu mieszkańców ul. Polanka na Ratajach jeden z kierowców. Pisze on, że przejazd tą ulicą bez zlamania resora samochodu to prawdziwa sztuka cyrkowa.

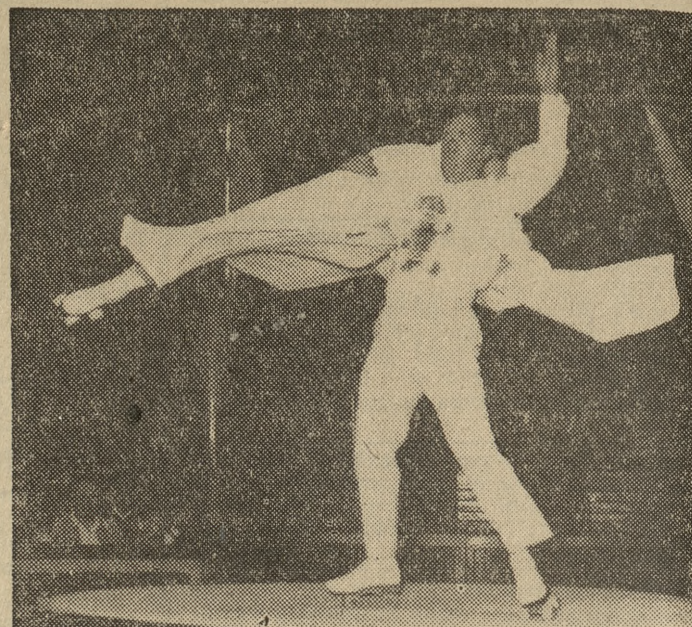
Wierzymy na słowo! Oby tylko zechciała uwierzyć w to Dzielnicowa Służba Drogowa. Może wówczas znajdzie ona radę na „wyprostowanie” nawierzchni ul. Polanka. (c)

Ponoć kiedyś obiecywano mieszkańcom Garaszewic, że przy stanie końcowy autobusu kursującego do Krzesinek zostanie przeznaczony do torów kolejowych. Nie więc dziwnego, że obecnie — za naszym pośrednictwem przypominają o tej obietnicy. Po prostu dlatego, że sprzykrzyło się im czekać, a do przystanku mają zbyt daleko.

Nie wiemy kto obiecywał, jaka instytucja dawała takie gwarancje. Wiemy jednak, że do dobrego tonu należy wypełnianie obietnic. Także, jeśli dotyczy przesuwania przystanków. (e)

Już raz, przed kilkoma miesiącami, w imieniu licznych pasażerów PKS, dojeżdżających z kie-

Na arenie cyrku



Wszystkich tych, którzy jeszcze nie zdążyli obejrzeć przedstawienia reprezentacyjnego cyrku „Gdańsk” zachęcamy do zapoznania się z jego nowym, bogatym programem. Warto, na prawdę! Przede wszystkim interesująca jest trefura lwów, niedźwiedzi i psów. Na nie mniej szą uwagę zasługują popisy akrobatów, żonglerów, trapezistów, wrotkarzy i występy kłownów. Na zdjęciu — polscy wrotkarze Zina Gryskiewicz i Hubert Langrzyk.

Fot. — F. Karasiewicz

Telegramy fotograficzne

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji uruchomiła do użytku publicznego pierwszą w Polsce służbę fototelegraficzną między Poznaniem a Warszawą. Instytucje handlowe, przemysłowe, wydawnicze, prasowe itp. oraz osoby prywatne mogą z Poznania do odbiorców zamieszkałych w Warszawie — i odwrotnie — przekazywać różnego rodzaju zdjęcia fotograficzne, prospekty i reklamy w formie fototelegramów.

Posiadanie w Poznaniu publicznej stacji fototelegraficznej umożliwia również przekazywanie fototelegramów za granicę, do następujących państw: Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, NRD, NRF, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Węgry, Wielka Brytania, Włochy i ZSRR.

Oplaty za przekazywanie fototelegramów uzależnione są od ich rozmiarów.

W Poznaniu fototelegramy można nadawać przy okienkach telegraficznych na Poczcie Głównej przy Al. Marcinkowskiego, a w czasie trwania Jesiennych Targów również na terenie targowym, w placówce pocztowo-telekomunikacyjnej w pawilonie 36.

Blizszych informacji udziela Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji, ul. Kosciuszki 77, pokój 113, telefon 1015 (na)

INFORMUJEMY

W salonie PTF, ul. Paderewskiego 7, prof. dr Tadeusz Cypryan wygłosi dzisiaj, o godz. 19, pogadankę na temat automatyzacji aparatów fotograficznych.

z przeszerzeniem stwierdził, iż stoją tam długie szeregi zregenerowanych gaśnic. Stoją i czekają miesiącami na właścicieli. Bardzo często bezskutecznie.

I co tu sądzić o przestrzeganiu przepisów przeciwpożarowych, o skutkach złego zaopatrzenia w sprzęt przeciwpożarowy, skoro bardzo wygodne w użyciu i skuteczne gaśnice nie są odbierane. A swoją drogą warto by sprawdzić, do kogo one należą i skontrolować w tych zapomnianych instytucjach i zakładach stan urządzeń do walki z ogniem. Obawiamy się, że z mandacików zebraliby się spora sumka. (c)

Wobec likwidacji niektórych pociągów do Kostrzyna i wobec lekceważenia, jakie pasażerom w tej miejscowości okazują zbyt często kierowcy autobusów PKS — tak mniej więcej konkluduje p. M. N. z Poznania — przydałoby się przejęcie tej linii przez MPK. Na pewno dałaby ona tak samo korzystne rezultaty, jak linia do Tarnowa Podgórnego.

Autobusy miejskie jeżdżą już do Swarzędza. Chyba nie byłoby większego kłopotu z przedłużeniem linii do Kostrzyna? W każdym razie apel zainteresowanych przekazujemy kompetentnemu przedsiębiorstwu. (e)

TRZY POTRZY

runku Grodziska, ul. Zielonej Góry, apelowaliśmy na tym miejscu o przywrócenie przystanku na Górczynie koło dworca. Jak wynika z listu p. Marii S., nadal pojazdy PKS mają ten punkt bez zatrzymywania, chyba, że właśnie zostanie opuszczona bariera kolejowa. Wówczas autobus przystaje na nawet... na 20 minut, i wtedy jest wszystko „O'key!”

Co to znaczy siła wyższa. Potrafi ona zmusić nawet tak oporne na błagania klientów przedsiębiorstwo jak PKS, by jednak uległo czasami powszechnej opinii. Szkoda tylko, że czasami, i tak rzadko! (c)

Pan F. W. z ul. Różanej, wyraża w liście do redakcji oburzenie z powodu opieszałości klientów, którzy oddają do ponownego napełnienia pianowe gaśnice przeciwpożarowe. Pisze on, że przy pewnej okazji odwiedził Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny przy ul. Knapowskiego 12 i